

PiS weźmie media krótko za twarz

18 października 2019

Tak wynika z wypowiedzi wicepremiera i mocnego człowieka w partii rządzącej Jacka Sasina, udzielonej TVP Info, jednego z najbardziej propisowskich mediów. Jednak tytuł wywiadu jest nieco mylący „Musimy jeszcze bardziej zagwarantować pluralizm”. Jakby do tej pory pluralizm był na rynku mediów publicznych czymś oczywistym.

Zdaniem wicepremiera na rynku medialnym w Polsce panuje nierównowaga medialna, nie wyjaśnia jednak, jak by chciał ją obliczać – arytmetycznie, czy liczbą nazwisk dziennikarzy wyznających poglądy prorządowe. Sasin jest zdania, że jego partia w ostatnim okresie zbudowała „pewien pluralizm medialny”, którego nie było za rządów ich poprzedników. „W tej chwili mamy rzeczywiście telewizję publiczną” dodaje z rozbrajającą szczerością i martwi się, że znaczna część mediów komercyjnych wspiera bardzo mocno opozycję, co, jak można mniemać Jackowi Sasinowi się nie podoba.

Niebezpiecznym jest wątek, w którym Sasin mówi, o tym, że pluralizm mediów PiS musi „zagwarantować” by „też z naszymi przekazami, prawdziwą informacją o polityce, którą prowadzimy, trafiać też do mieszkańców dużych miast”, obiecuje wicepremier. Tutaj oczekiwania propagandowe są zrozumiałe – właśnie wielkich miastach PiS dostał lanie i teraz trzeba wyprać mózgi wyborcom, by następnym razem wiedzieli jak mają głosować.

Sasin obiecał też rozmowy o tym, co zrobić, by media były obiektywne i rzetelne. W jaki sposób chciałby to zagwarantować i z kim chciałby rozmawiać, nie wyjaśnił. Uważa, że bolączką polskich mediów jest nierzetelna informacja. Obiecał też regulacje prawne dotyczące stosunku kapitału krajowego do

obcego w mediach, co jest zapowiedzią doprowadzenia do sytuacji, w której media będące własnością obcego kapitału muszą liczyć się z utrudnieniami w swojej działalności.

Wicepremier Jacek Sasin udowodnił, że nie rozumie istoty mediów. Odgórne wpływanie na media prywatne będzie krępowaniem wolności wypowiedzi. Wartości, o których z utęsknieniem wspomina jak obiektywizm i rzetelność, dotyczyć muszą przede wszystkim mediów publicznych, które nie mogą być własnością żadnej partii.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu